



## Co łączy technologie informacyjne oraz budowę domu? W obu przypadkach dobry fundament to podstawa.

Publisher baramundi software GmbH

Każdy, kto w dzisiejszych czasach planuje zbudować dom, musi zmierzyć się z wieloma wyzwaniami, skoordynować pracę architektów, ekipy budowlanej, stolarzy i innych specjalistów. Od 1971 firma Hafner Group pomaga swoim klientom w tym procesie.

Hafner Group posiada cztery zakłady: w Kinding, Ingolstadt, Beilngries i Greding, w których zatrudnionych jest ponad 100 osób. To średniej wielkości przedsiębiorstwo budowlane dysponuje własnym zespołem architektów. Oprócz klasycznej działalności budowlanej i konstrukcyjnej, takiej jak murowanie, wylewanie betonu i tynkowanie (zarówno dla klientów prywatnych, jak i przedsiębiorstw produkcyjnych) firma specjalizuje się w opracowywaniu i realizacji projektów budowlanych „pod klucz” w zakresie nowego budownictwa, przebudowy i modernizacji. Pracownicy Hafner Group kładą szczególny nacisk na indywidualne planowanie, holistyczne, aktywne podejście do każdego projektu i wysoką jakość rzemiosła oraz stosowanych produktów. Firma ceni sobie współpracę z regionalnymi rzemieślnikami i może pochwalić się dużym doświadczeniem w dziedzinie ochrony środowiska i konstrukcji domów energooszczędnych. Ze względu na szeroki zakres usług oferowanych przez firmę, pracownicy korzystają z różnego rodzaju oprogramowania, do którego muszą mieć nieustanny dostęp.

### **Mały zespół, który mierzy się z wielkim wyzwaniem**

Zatrudniony w Hafner Haus zespół IT liczy dwóch informatyków: Daniela Winkelsa i Günthera Reila. Odpowiadają oni za sześćdziesiąt trzy stanowiska pracy oraz wiele smartfonów używanych przez kierowników projektów, kierowników budowy i brygadzystów, a także wszystkich tych, którzy muszą być dostępni nawet, gdy znajdują się poza firmą. Ponadto zarządzają również dwoma serwerami w środowisku on-premise oraz ponad czterdziestoma serwerami wirtualnymi, a także kilkoma systemami w dziale IT. Kluczowe znaczenie w ich pracy ma również nadzorowanie wszystkich systemów, które zapewniają odpowiedni poziom komunikacji w firmie, takich jak serwery poczty elektronicznej i systemy telefoniczne. Do zadań członków zespołu IT należy zapewnienie nie tylko nieprzerwanej pracy sprzętu i oprogramowania wchodzącego

w skład infrastruktury IT, ale również intensywna współpraca z podmiotami zewnętrznymi w zakresie optymalizacji procesów i cyfryzacji. Oprócz standardowego oprogramowania firma korzysta z całej gamy spersonalizowanych aplikacji; część z nich została opracowana przez zespół IT Hafner. „Korzystamy z systemu Windows 10. Naszym celem jest, aby każdy nowy komputer dołączany do infrastruktury IT był gotowy do użytku w możliwie jak najkrótszym czasie. Ponieważ nasza firma oferuje szeroki wachlarz usług, korzystamy również z wielu rodzajów sprzętu – od potężnych procesorów przeznaczonych do projektowania złożonych konstrukcji, poprzez komputery z okularami VR używane podczas spotkań z klientami do prezentacji projektów, aż po urządzenia biurowe wykorzystywane do prowadzenia księgowości i laptopy kierowników projektów. Staramy się, aby każdy pracownik miał stały, niezakłócony dostęp do wszystkich istotnych dla niego danych” – wyjaśnia Daniel Winkels.

Jednym z największych wyzwań, z którymi firma musiała się zmierzyć, było wyczerpanie pracowników na potrzebę ochrony i zachęcenie do bezpiecznego przechowywania danych. Kwestie te stały się szczególnie istotne ze względu na fakt, iż wielu członków zespołu pracuje w ternie. Dlatego też specjaliści IT z Hafner Haus zwracają uwagę na to, komu nadają uprawnienia do korzystania z urządzeń końcowych i jaki jest zakres tych uprawnień. Użytkownicy mogą pobierać aplikacje wyłącznie z oficjalnego sklepu. Jeżeli dany użytkownik nie posiada odpowiednich uprawnień, aby móc z niego skorzystać, może poprosić o ich nadanie, korzystając z możliwości jakie dają cyfrowe procesy biznesowe. Takie wnioski trafiają do przełożonego lub kierownictwa, gdzie muszą zostać zatwierdzone, a następnie są przekazywane do działu IT w celu konfiguracji i nadania uprawnień. Dzięki temu organizacja ma możliwość prześledzenia „zbiorowego” procesu przyznawania praw użytkownikom końcowym.



### Stabilne fundamenty dla administracji IT

Przez długi czas dwójka administratorów infrastruktury IT musiała samodzielnie wykonywać wszystkie niezbędne zadania. Był to czasochłonny proces, wiążący się z koniecznością stosowania dość kontrowersyjnego połączenia różnych rozwiązań, takich jak własne skrypty, aplikacje internetowe i sprawowanie kontroli za pomocą polityk grupowych. Tylko stosowana przez całą firmę aplikacja „BauSU” była dostępna na serwerach. W przypadku pozostałego oprogramowania konieczna była dystrybucja ręczna. Nie było możliwości zdalnego sprawdzenia, która wersja danego oprogramowania została zainstalowana na danym komputerze. Niektórzy użytkownicy w celu instalacji aktualizacji musieli mieć nadane uprawnienia lokalnego administratora.

„Na początku własne skrypty sprawdzały się całkiem dobrze. Problemem był jednak fakt, że tak naprawdę nie mieliśmy kontroli nad tym, czy na komputerach zainstalowane jest niezbędne oprogramowanie oraz z jakiej jego wersji korzysta dany użytkownik. W przypadku niektórych programów musieliśmy w pełni polegać na wbudowanej funkcji przeprowadzania automatycznych aktualizacji. Było to jednak wadliwe rozwiązanie, które doprowadziło do wdrożenia w firmie różnych wersji tego samego oprogramowania. Przyjęta przez nas metoda nie przetrwała próby czasu. Zależało nam na wprowadzeniu większej transparentności w miejsce sztucznej konfiguracji, która nie zapewniała administratorom wystarczającej kontroli nad zainstalowanym oprogramowaniem” – tłumaczy Winkels. „Poprzednie rozwiązanie wymagało ode mnie, abym sam sprawował kontrolę nad narzędziami konfiguracyjnymi, takimi jak Chef, Puppet i PowerShell Desired State Configuration. Zdałem sobie jednak sprawę, że w przypadku niektórych aplikacji bardzo trudno będzie zapewnić odpowiednią częstotliwość przeprowadzania aktualizacji itd. Każda aktualizacja lub konieczność wdrożenia nowego oprogramowania wiązałyby się ze zbyt dużym nakładem

czasu i pracy. Nie wspominając o tym, że tego rodzaju rozwiązanie stwarza ogromne zapotrzebowanie na szkolenia.”

Firma zdecydowała się na instalację testową rozwiązania baramundi oraz inwentaryzację komputerów wchodzących w skład infrastruktury IT. Eksperti Hafner Group przyznali, że od czterech lat nie mieli tak dobrego wglądu w posiadane zasoby. Docenili także funkcję automatycznej instalacji programów, które w przeszłości można było zainstalować tylko za pomocą interfejsu graficznego. baramundi Management Suite to rozwiązanie modułowe, dzięki któremu Hafner Haus mógł zakupić tylko te naprawdę potrzebne elementy. System bMS ma do zaoferowania kilka przydatnych funkcjonalności w zakresie raportowania. Hafner Haus stara się nieustannie usprawniać procesy IT. Jeżeli tylko jakiś proces może zostać zautomatyzowany, dzieje się to z wykorzystaniem systemu baramundi.

### Szybkie wdrożenie – znaczny wzrost wydajności

Dzięki szkoleniu organizowanym przez baramundi cały proces wdrożenia został ukończony w ciągu dwóch dni. Eksperti Hafner Group odnieśli wręcz wrażenie, że do tej pory instalacja pojedynczego programu zajmowała tyle czasu, ile wdrożenie całego systemu baramundi. „Efekty wprowadzenia systemu są najbardziej odczuwalne podczas wykonywania rutynowych zadań, które możemy teraz uruchamiać automatycznie, bez zbędnych komplikacji. Przykładowo: obecnie co poniedziałek uruchamiany jest proces skanowania luk w zabezpieczeniach. Wszelkie wykryte podatności są natychmiast usuwane przez system przy pomocy łątek. Można powiedzieć, że dzięki rozwiązaniu baramundi w różnych sytuacjach możemy szybciej reagować. Teraz natychmiastowe dostarczanie istotnego oprogramowania wraz z aktualizacjami lub wypróbowywanie nowego oprogramowania nie stanowi już dla nas problemu, ponieważ nie musimy instalować go ręcznie na każdym komputerze. Ponadto, nasze ustawienia

w zakresie bezpieczeństwa zmuszają użytkowników urządzeń mobilnych do połączenia się z siecią firmową za każdym razem, kiedy chcą odebrać wiadomości ze swojej poczty elektronicznej. To daje gwarancję, że ich urządzenia będą regularnie dostępne, co umożliwi przeprowadzanie częstych aktualizacji. Dzięki rozwiązaniu baramundi użytkownicy nie potrzebują już uprawnień lokalnego administratora, co znacznie podniosło poziom bezpieczeństwa naszego systemu informatycznego” – mówi Daniel Winkels.

**System bMS wspiera cyfrową transformację**

Mając na uwadze, że infrastruktura, którą dysponuje firma, jest niezwykle rozległa, zapewnienie przejrzystości sieci bez wdrożenia oprogramowania baramundi nie byłoby możliwe. Od kiedy system został zaimplementowany, wszystko odbywa się automatycznie. Zaoszczędzony w ten sposób czas zespół IT wykorzystuje na dalszy rozwój projektów z zakresu cyfrowej transformacji. W kolejnym etapie Hafner Group planuje wprowadzenie Microsoft Teams na wszystkich komputerach i urządzeniach mobilnych w firmie.